

Temat kompleksowy: „Wiosenne przebudzenia” (5-, 6-latki)

Propozycje zadań na ten tydzień:

1. Porozmawiaj z dzieckiem na temat oznak zbliżającej się wiosny. Pomogą wam w tym obrazki w *Kartach pracy* na str. 52 – 53

Naucz dziecko wierszyka L. Łącz „Już”

*Spadła deszczu kropla, plum...
Zawiał ciepły wietrzyk, szum...
Coś pachnie w powietrzu – kwiat.
Zmienia się wokoło świat.
A co tak śpiewa? Ptak.
Czyżby przyszła wiosna? Tak!*

Obejrzyjcie filmik „**Zwiastuny wiosny**” i spróbujcie zapamiętać nazwy niektórych wczesnowiosennych kwiatów: <https://www.youtube.com/watch?v=rANDOonihZg>

2. Ćwiczenie oddechowe „**Łąka wiosną**”. Potrzebne będą kwiatki wycięte z papieru, zielona kartka - łąka, słomka.

Zadaniem dziecka jest przeniesienia jak największej liczby kwiatków na swoją łąkę za pomocą słomki.

3. Odkrywanie litery „**Ł, Ł**”.

- **5 - latki:** Karta pracy *Nowe przygody Olka i Ady. Przygotowanie do czytania, pisania, liczenia*, s. 62.
 - opisywanie, co przedstawia obrazek,
 - określanie głosek w słowie *łodyga* i nazwach rysunków, liczenie ile jest tych głosek,
 - podawanie przykładów innych słów, w których głoskę *ł* słychać na początku (łuk, łąpa, łubin, łyżka...),
 - rysowanie po śladach rysunków,
 - zaznaczenie liter **Ł, Ł** w wyrazach.
- **6 – latki:** Karty pracy *Nowe przygody Olka i Ady. Litery i liczby*, cz. 2, s. 46–49.
 - dzielenie słowa *łodyga* na głoski i na sylaby. Liczenie, ile w słowie jest sylab, a ile głosek. Podawanie przykładów innych słów, w których głoskę *ł* słychać na początku (łopata, łuk, łubin...), na końcu (dół, muł, stół...) oraz w środku (bułka, pałac, igła...).
 - nazywanie zdjęć, dzielenie ich nazw na głoski, rysowanie pod każdym zdjęciem tyłu kresek, z ilu głosek składa się jego nazwa,
 - zaznaczanie na niebiesko liter **Ł, Ł** w wyrazach,
 - czytanie sylab, wyrazów, zdań,
 - rozwiązywanie rebusów,
 - wodzenie palcem po literze **Ł**: małej i wielkiej, pisanej. Pisanie liter **Ł, Ł** po śladach, a potem – samodzielnie.

4. Zabawa „Szukamy rymów do wiosennych słów”.

Wymieniaj słowa kojarzące się z wiosną, a dziecko niech podaje do nich rymy, np. wiosna – sosna, radosna; skowronek – dzwonek, sasanka – pisanka, skakanka.

5. Piosenka „Wiosenne buziaki” (sł. i muz. Krystyna Gowik, Aleksandra Żurawska, muz. Krystyna Gowik).

*I. Już rozgościła się wiosna,
słońce i kwiaty przyniosła.
Huśta się lekko na tęczy,
motyle i ptaki ślą wiosnie buziaki.*

*Ref.: Hop, hop, raz, dwa, trzy,
tańczymy z wiosenką ja i ty.
Nawet gdy z burzy wiosenny deszcz,
to tylko radośniej tak tańczyć przy wiosnie.
Hop, hop, raz, dwa, trzy,
bzyczą już pszczoły i kwitną bzy.
A całe miasto całusy śle,
bez wiosny było tu źle.*

*II. Słońce rozdaje promyki,
gonią się w lesie strumyki.
Mrówki zaczęły porządki,
a grube ślimaki ślą wiosnie buziaki.*

Ref.: Hop, hop...

*III. Kwiaty swe płatki umyły
i świeże stroje włożyły.
Budzą się wszystkie zwierzaki.
Kociaki i psiaki ślą wiosnie buziaki.*

Ref.: Hop, hop...

6. Zadanie matematyczne „Motyle i kwiaty”.

Potrzebne będą liczmiany, np. klocki.

Przedstawiamy dziecku sytuację, a ono układa liczmiany, liczy je i odpowiada na pytanie, np.:

- Pewnego dnia zakwitły na łące 2 stokrotki; następnego dnia zakwitły jeszcze 3. Ile stokrotek zakwitło na łące?

- Na łące rosło 8 stokrotek. Dzieci zerwały 4 stokrotki. Ile stokrotek zostało?

- W słoneczny dzień nad łąką fruwały 4 motylki cytrynki. Za chwilę przyleciało jeszcze 6 motylków. Ile motylków fruwa teraz nad łąką?

- Na kwiatkach siedziało 10 motylków cytrynków. 3 motylki odfrunęły. Ile motylków zostało na kwiatkach?

7. Opowieść ruchowa połączona z ćwiczeniami ortofonicznymi „**Wiosno, gdzie jesteś?**”
Dziecko naśladuje czynności i odgłosy, o których opowiada rodzic.

Olek nie mógł się doczekać nadejścia wiosny. Postanowił wyjść do ogrodu i jej poszukać (dziecko maszeruje w różnych kierunkach). Zobaczył drzewa z pąkami, delikatnie poruszające się na wietrze (naśladuje poruszające się drzewa i ich szum). W oddali usłyszał śpiew ptaków (naśladuje śpiew ptaków). Nad domem krążyły dwa bociany (biega z szeroko rozłożonymi rękami), a potem brodziły po trawie, wysoko ponosząc nogi, i rozglądały się w poszukiwaniu żabek (maszeruje z wysokim unoszeniem kolan, rozgląda się na boki). Klekotały cichutko, aby ich nie spłoszyć (cicho naśladuje klekot bocianów). Żabki zauważyły niebezpieczeństwo i skakały w różnych kierunkach, aby się ukryć (naśladuje żabie skoki). Nawoływały się cichutko (cicho kumka), aby nie zwrócić na siebie uwagi. Było ciepło i przyjemnie. Olek przeciągnął się, aby rozprostować kości (przeciąga się). Nagle nad uchem usłyszał ciche bzyczenie. To pszczoła krążyła nad jego głową (naśladuje brzęczenie pszczoły). Chłopiec przestraszył się. Zaczął uciekać. Wymachiwał rękami, aby ją odgonić (biega i wymachiwa rękami). Nagle jego uwagę zwróciły kolorowe kwiaty. Olek pochylił się i je powąchał (naśladuje wąchanie kwiatów), a potem głośno kichnął (kicha: aaa... psik!). „Nie muszę już dalej szukać wiosny” – pomyślał zadowolony, a potem, uśmiechnięty, wrócił do domu (maszeruje, uśmiechając się do siebie).

8. Praca plastyczna z wykorzystaniem rolki po papierze toaletowym „**Motyl**”.
Instrukcja jak wykonać motyla pod poniższym linkiem, można go też wykonać wg własnego pomysłu.

<https://www.panikredka.pl/2018/04/zrobic-motyla-rolki.html>

9. Zadania matematyczne:

- **5 – latki:** Karta pracy *Nowe przygody Olka i Ady. Przygotowanie do czytania, pisania, liczenia*, s. 63.

Oglądanie rysunków z figur. Liczenie figur każdego rodzaju. Zaznaczanie ich liczby kropkami przy odpowiednich figurach na dole karty. Kolorowanie wybranego rysunku.

- **6 – latki:** zapoznanie z monetami i banknotami o nominałach: 1 zł, 2 zł, 5 zł, 10 zł.
Karty pracy *Nowe przygody Olka i Ady. Litery i liczby*, cz. 2, s. 50–51.
- czytanie napisu – **To monety**. Oglądanie monet (z obu stron). Odczytanie napisu – **To banknot**. Oglądanie banknotu (przód i tył),
- liczenie pieniędzy w każdym szeregu. Naklejanie obok nich obrazka monety lub banknotu o tej samej wartości,
- rozmienianie pieniędzy na drobne – naklejanie obok zdjęcia pieniędzy odpowiednich monet, których suma da taką samą wartość,
- oglądanie zdjęć pieniędzy z innych krajów, w tym należących do Unii Europejskiej.

10. Przeczytaj dziecku opowiadanie A. Widzowskiej „Ozimina”.

Zbliżała się wiosna. Słońce świeciło coraz mocniej, a dni stawały się coraz dłuższe. Olek z Adą przeglądali księgozbiór babci i dziadka. Były tam książki o przyrodzie.

– Dziadku, co to jest ozimina? – zapytał Olek.

– To są rośliny, najczęściej zboża, które wysiewa się jesienią, bo lubią spędzać zimę pod śniegiem. Wtedy najlepiej rosną.

– A ja myślałem, że to są zimne lody! Na przykład ozimina waniliowa, ozimina czekoladowa...

– Cha, cha, cha! Poproszę dwie kulki oziminy rzepakowej – roześmiał się dziadek. – Świetnie to wymyśliłeś. Jednak oziminy nie sprzedaje się w cukierniach ani w lodziarniach. Jeśli chcecie, możemy się zaraz wybrać na spacer i sprawdzić, jakie są oznaki wiosny i co wykiełkowało na polach.

– Ja wolę zostać z babcią – powiedziała Ada. – Poczekam, aż wiosna sama do mnie przyjdzie.

– Mam pomysł – stwierdziła babcia. – Wy idźcie szukać wiosny na polach, a my z Adą sprawdzimy, czy przypadkiem nie ukryła się w naszym ogródku.

Olek z dziadkiem wyruszyli na poszukiwanie wiosny. Szli skrajem lasu, a Olek co chwilę przystawał i pytał dziadka o nazwy roślin. Podziwiali białe zawilce i fioletowe przyłaszczki. Olek miał trudności z wymówieniem słowa „przyłaszczka” i było dużo śmiechu. Dziadek, wielbiciel i znawca ptaków, opowiadał Olkowi o przylatujących na wiosnę ptakach.

– Na pewno przylecą do nas bociany i jaskółki – powiedział Olek. – A jakich ptaków nie wymienilem?

– Są takie niewielkie szare ptaki z białymi brzegami na ogonku. Na pewno usłyszymy ich przepiękny śpiew nad polami.

– Już mi się przypomniało! To skowronki! – zawołał Olek.

– Brawo! A znasz taki wierszyk?

Dziadek przystanął, wcielił się w aktora na scenie i zaczął recytować:

Szpak się spotkał ze skowronkiem.

– Przyszła wiosna! Leć na łąkę!

*Czas na twoje ptasie trele,
z tobą będzie nam weselej.*

*– Drogi szpaku – rzekł skowronek –
gardło całe mam czerwone,
łykam syrop i pigułki,
niech kukają więc kukulki.*

Kuku, kuku – wiosna śpiewa!

Pąki rosną już na drzewach.

Kuku, wiosna!

Wiosna, kuku!

Będzie radość do rozpuku!

Olek pochwalił dziadka za świetną pamięć i ocenił jego wystąpienie na szóstkę.

Słońce grzało coraz mocniej. Za zakrętem polnej drogi Olek zobaczył zielone pole. Ciągnęło się aż po horyzont.

– Dziadku, to wygląda jak zielone morze!

– To jest właśnie ozimina rzepakowa. Rzepak kwitnie na żółto. A tam rosną jęczmień i żyto, widzisz?

– Tak! I te wszystkie rośliny spały pod śniegiem przez całą zimę?

– Tak. A kiedy słońce roztopiło śnieg, od razu napiły się wody.

– Mądre te zboża – podsumował Olek. – Wiedzą, kiedy leżeć, kiedy kwitnąć i kiedy dojrzewać.

– Czasami pogoda płata figle i niszczy całą uprawę, niestety. Nie może być ani zbyt zimno, ani zbyt gorąco, bo rośliny obudzą się za wcześnie.

– Tak jak niedźwiedź – zauważył Olek. – Jeśli obudzi się za wcześnie, to będzie ziewał przez cały czas.

Wracając, nazrywali naręcze wierzbowych bazi, bo Ada uwielbiała je głaskać. Baze są miłutkie jak kotki. W oddali usłyszeli cudny śpiew skowronka.

„To już naprawdę wiosna!” – pomyślał Olek.

W ogródku spotkali Adę, która zrobiła swój własny malutki klombik.

– Zobacz, to są fioletowe krokusy, a te białe dzwoneczki to przebiśniegi, bo przebiły śnieg, żeby wyrosnąć – wyjaśniła bratu.

– A my widzieliśmy rzepak i słyszeliśmy skowronka. A tu mam dla ciebie bukiet kotków – Olek wręczył siostrze bazie.

– Kizie-mizie! – ucieszyła się dziewczynka, a potem szepnęła bratu na ucho:

– Chodź, pokażę ci robale...

– Robale? Jakie robale?

– Kwitnące. Wyrosły na drzewie.

Podeszli do drzewa, z którego zwisały żółto-zielone rośliny, wyglądające jak włochate gąsienice. Było ich tak dużo, że przypominały setki małych żółtych warkoczyków.

– Robaczywe drzewo. Nie boisz się?

– Nie. Na początku myślałam, że to robaki, ale babcia mi powiedziała, że to jest leszczyna. A wiesz, co z niej wyrośnie?

– Leszcze, czyli ryby – zażartował Olek.

– Nie wygłupiaj się. Wyrosną z niej orzechy laskowe – pochwaliła się swoją wiedzą Ada. Tego dnia wszyscy poczuli wiosnę. Powietrze pachniało parującą ziemią, kwiatami i świeżością. Nikt nie miał ochoty oglądać telewizji ani nawet słuchać radia, bo wokół odbywał się ptasi koncert. Dziadek pogwizdywał wesoło i planował, co nowego posadzi w ogrodzie.

– A co zrobisz, jak wiosna się jutro schowa i znowu będzie zimno? – zapytała Ada.

– Wiosna? Przecież u nas w domu zawsze jest wiosna.

– Jak to?

– Wiosna to wasza babcia! – powiedział dziadek i dał babci całusa.

Porozmawiaj z dzieckiem na temat opowiadania i sprawdź czy uważnie cię słuchało:

- Co to jest ozimina?
- Gdzie poszli Olek z dziadkiem?
- Jakie oznaki wiosny widzieli?
- Co to są baze-kotki?
- Co robiła Ada?
- Co to są robale?

11. Karty pracy Nowe przygody Olka i Ady do wykonania w tym tygodniu – str. 52 do 61.

ŻYCZYMY MIŁEJ ZABAWY Z DZIECKIEM